12 listopada 2020

Wiceprzewodnicząca wykonawcza Komisji Europejskiej oraz Komisarz ds. Konkurencji

Margrethe Vestager

Rue de la Loi / Wetstraat 200
1049 Brussels
Belgium

E-mail: margrethe-vestager-contact@ec.europa.eu

**Dotyczy: Firmy technologiczne wzywają Komisję do wdrożenia swojej decyzji o wykorzystywaniu pozycji dominującej, z roku 2017, poprzez ostateczne ukrócenie procederu ciągłego faworyzowania przez Google własnych wyspecjalizowanych usług wyszukiwania na ogólnych stronach wyników wyszukiwania**

Szanowna Pani Komisarz,

**My, niżej podpisani przedstawiciele 135 firm i 30 stowarzyszeń branżowych, zwracamy się do Pani, jako reprezentanci wielostronnej wspólnoty usług internetowych, działającej w całej Europie**. Nasze usługi online oferują konsumentom możliwość znalezienia i zapoznania się z najistotniejszymi ofertami, takimi jak towary, zakwaterowanie, transport lub oferty pracy. Jsko świadczący usługi wyszukiwania o różnej wielkości, z których każda jest ukierunkowana na określony cel, wszyscy staramy się służyć konsumentom i umożliwiać im skuteczniejsze znajdowanie i porównywanie określonych kategorii informacji w sieci.

**Chociaż rywalizujemy między sobą o jak najlepszą obsługę konsumenta, mamy jednego wspólnego przeciwnika, który nie hołduje zasadzie uczciwej konkurencji - Google.** Wszyscy mamy do czynienia z silną rywalizacją ze strony Google na naszych rynkach wyspecjalizowanych usług wyszukiwania. Firma Google wkroczyła na każdy z tych rynków, wykorzystując swoją niepodważalną dominację w ogólnym wyszukiwaniu w Internecie - aby zyskać przewagę konkurencyjną i szybko zdobyć udziały w rynku. Zaczynając nawet jako późny uczestnik na każdym z tych rynków, korporacja Google osiągnęła w krótkim czasie dominującą skalę i zakres swego oddziaływania. Jak żadna wcześniej usługa, platforma Google zgromadziła na wspomnianych rynkach - kosztem innych podmiotów, a konkretnie naszym kosztem - nieporównywalną liczbę danych i treści istotnych dla prowadzenia konkurencji.

**Korporacja Google nie osiągnęła swojej pozycji na żadnym z rynków, konkurując merytorycznie**. Obecnie panuje ogólna zgoda[[1]](#footnote-1) co do tego, że firma Google uzyskała nieuzasadnione korzyści poprzez preferencyjne traktowanie własnych usług na stronach ogólnych wyników wyszukiwania, wyświetlając różne formy pogrupowanych specjalistycznych wyników wyszukiwania (tzw. „one boxes”). Takie one boxes są umieszczone w widocznym miejscu nad wszystkimi ogólnymi wynikami wyszukiwania. Żadna konkurencyjna usługa nie może kompilować i wyświetlać równoważnych pól na ogólnych stronach wyników wyszukiwania Google, nawet jeśli mogą one dostarczać bardziej trafnych wyników niż usługa Google. Dzięki wyłącznemu korzystaniu z one boxes[[2]](#footnote-2), Google sztucznie utrzymuje użytkowników w ramach własnej usługi i uniemożliwia im odwiedzanie konkurencyjnych, bardziej odpowiednich usług. Różne funkcje interfejsów, które Google integruje bezpośrednio na swoich ogólnych stronach wyników wyszukiwania, coraz częściej wykorzystują to, co oferujemy na naszych witrynach internetowych. Tak więc, choć było i tak niedobrze, ponieważ w przeszłości takie pola służyły po prostu jako „zwiastuny” przekierowywania użytkowników do oddzielnych witryn internetowych Google, to obecnie coraz częściej udostępniają one specjalistyczne usługi wyszukiwania bezpośrednio konsumentom na ogólnych stronach wyników wyszukiwania Google, nie pozostawiając możliwości ich pominięcia. Konkurujemy obecnie bezpośrednio z takimi właśnie interfejsami.

**Integracja własnych wyspecjalizowanych usług wyszukiwania Google z ogólną usługą wyszukiwania stanowi nadal wyraźne nadużycie dominującej pozycji**. Decyzja Komisji dotycząca wyszukiwania w Google (Zakupy) z dnia 27 czerwca 2017 roku (miała)[[3]](#footnote-3) ustanowić precedens, zgodnie z którym platforma Google nie mogłaby promować własnych usług w ramach ogólnych stron wyników wyszukiwania. Jednak podjęta przez KE decyzja nie doprowadziła na dzień dzisiejszy do żadnych znaczących zmian w postępowaniu korporacji Google. W Turcji organ ds. konkurencji[[4]](#footnote-4) zdecydowanie odrzucił pogląd, że europejski „mechanizm zgodności” Google przywraca konkurencję. Jednak w Europie, trzy lata po opublikowaniu przez KE decyzji, Google nadal nie stosuje się do wspomnianych ustaleń odnośnie do zaprzestania wyświetlania jednostek zakupowych (jak ma to obecnie miejsce w Turcji) lub zezwalania wszystkim konkurencyjnym usługom na obsługiwanie równoważnych boksów, jeśli Google uzna, że ​​takie boksy leżą w interesie użytkownika.[[5]](#footnote-5) Firma Google nie zaprzestała również faworyzowania innych swoich wyspecjalizowanych usług wyszukiwania. Zaczęła nawet angażować się w podobne postępowanie na nowych rynkach. W tym okresie do Komisji wpłynęło wiele skarg.[[6]](#footnote-6) W obliczu toczącego się postępowania w sprawie aplikacji Google Search (Shopping) przed sądem powszechnym, jeden z sędziów poddał w ogóle w wątpliwość twierdzenie, iż firma Google została w wystarczający sposób zniechęcona do uciekania się do takiego trybu postępowania.[[7]](#footnote-7)

**Chociaż ukierunkowane regulacje dotyczące cyfrowych „strażników” (tzw., gatekeepers) mogą pomóc w dłuższej perspektywie, Komisja powinna najpierw wykorzystać już wprowadzone przez siebie narzędzia, aby egzekwować dotychczasowe zasady zakupów i zapewnić równe traktowanie na ogólnych stronach wyników wyszukiwania Google.** Ogólnie rzecz biorąc, z zadowoleniem przyjmujemy obecny wniosek legislacyjny dotyczący uregulowania dominacji ogólnych wyszukiwarek. Stoimy jednak w obliczu bezpośredniego ryzyka, że ​​Google przestanie korzystać z naszego pośrednictwa. Wielu z nas może nie mieć siły i zasobów, aby czekać, aż wspomniana powyżej regulacja zacznie obowiązywać. Co więcej, jeżeli w toczących się dochodzeniach w sprawie konkurencji Komisja zaakceptuje obecne postępowanie Google jako „równe traktowanie”, stworzy to ryzyko wstępnego zdefiniowania, a tym samym dewaluacji znaczenia ewentualnego przyszłego prawnego zakazu preferencji własnej. Konkurencja i innowacje będą nadal tłumione, po prostu dlatego, że w obecnej chwili nie podjęto niezbędnych środków w celu przeciwdziałania dalszej anty-konkurencyjnej ekspansji.

**Konieczne podjęcie działań teraz**. Gdyby pozwolono firmie Google na dalsze anty-konkurencyjne faworyzowanie własnych wyspecjalizowanych usług wyszukiwania do czasu wejścia w życie jakichkolwiek znaczących przepisów, w naszych usługach nadal będzie brakować ruchu, danych i możliwości wprowadzania innowacji merytorycznych. Do tego czasu nasze firmy będą nadal tkwić w syndromie błędnego koła - zapewniając korzyści konkurencyjnym usługom Google, jednocześnie sprawiając, że nasze własne usługi staną się w dłuższej perspektywie przestarzałe.

**Niżej podpisane firmy zachęcają Komisję do wyegzekwowania przestrzegania przez Google decyzji dotyczącej wyszukiwarki Google Search (Zakupy) i do podjęcia wszelkich niezbędnych środków w celu zaprzestania faworyzowania i świadczenia innych usług Google na ogólnych stronach wyników wyszukiwania**.

Z wyrazami szacunku,

(w porządku alfabetycznym)

Nazwa firmy Sygnatariusz i stanowisko Logo firmy

1. Zob. Raport podkomitetu antymonopolowego Izby Reprezentantów USA, Badanie konkurencji na rynkach cyfrowych, październik 2020, str. 177 i dalej, strony 381, 395, 397. [↑](#footnote-ref-1)
2. W niektórych przypadkach Google zezwala na udział konkurencyjnych usług poprzez płatne lub „bezpłatne” dołączanie ich treści. Nie oznacza to jednak równego traktowania, ponieważ tylko wyspecjalizowana usługa wyszukiwania Google pasuje do wyszukiwanego hasła; to znaczy, wyłącznie Google, a nie uczestniczące usługi, decyduje o formie pogrupowanych specjalistycznych wyników wyszukiwania, które wyświetla oraz o tym, jaką zawartością z własnej bazy danych pola te są wypełniane, opierając się na własnych wyspecjalizowanych algorytmach wyszukiwania. Takie dopasowanie stanowi wyspecjalizowaną usługę wyszukiwania. Tak więc one boxes zawsze służą (jedynie), jako interfejs należącej do Google wyspecjalizowanej usługi wyszukiwania, która podobnie jak konkurencyjne wyspecjalizowane usługi wyszukiwania (meta), może zawierać treści pochodzące z różnych źródeł. [↑](#footnote-ref-2)
3. W dniu 27 czerwca 2017 roku oświadczyła pani: „A dzisiejsza decyzja jest precedensem, który można wykorzystać do analizy legalności takiego postępowania”. Zobacz STATEMENT / 17/1806, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/STATEMENT\_17\_1806. [↑](#footnote-ref-3)
4. TCA, 12 lutego 2020, 20-20 / 119-69, „Umieszczenie konkurencyjnych usług porównywania cen w [jednostkach zakupowych] nie może stanowić rozwiązania […] Podczas gdy Google może porównać wybrane przez siebie oferty lub konkurencyjne usługi porównywania cen, to kiedy konkurenci wejdą w tę przestrzeń, konkurencyjne CSS mogą być wymienione w tym miejscu tylko z jedną lub ograniczoną liczbą ofert. […] [Wydaje się, że nie jest możliwe wyeliminowanie przedmiotowych efektów po prostu poprzez umożliwienie konkurentom wejścia w to miejsce”. (przetłumaczone z języka tureckiego), motywy (298), (310); http://www.rekabet.gov.tr/Karar?kararId=828974ff-6cd9-4318-a9fa-ee43a21f9c07. [↑](#footnote-ref-4)
5. Zobacz badanie empiryczne Hoppner, Google’s (Non-) Compliance with the EU Shopping Decision, wrzesień 2020, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\_id=3700748. [↑](#footnote-ref-5)
6. Zob. Na przykład pismo od 23 internetowych serwisów rekrutacyjnych wysłane do komisarz Vestager 13 sierpnia 2019 roku, opublikowane pod adresem https://www.reuters.com/article/us-eu-google-antitrust-exclusive/exclusive-googles-jobs -search-draws-antitrust-skarg-from-rivals-idUSKCN1V30IX oraz pismo 40 podmiotów i stowarzyszeń branżowych z dnia 10 lutego 2020 roku, opublikowane na stronie https://www.reuters.com/article/us-eu- alfabet-antymonopolowy / [↑](#footnote-ref-6)
7. Zobacz https://www.politico.eu/article/eu-judge-s Suggest-google-fine-should-be-higher-european-commission-preferential-treatment/. [↑](#footnote-ref-7)